

Sygn. akt I ACa 512/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Kuczyńska (spr.)
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SO del. Elżbieta Siergiej
Protokolant	:	Elżbieta Niewińska

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. P.**

przeciwko **E. P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 26 listopada 2014 r. sygn. akt I C 919/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

(...)

Sygn. akt I A Ca 512/15

UZASADNIENIE

Powód A. P. wniósł na podstawie art. 405 k.c. o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej E. P. kwoty 200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu nakładów poniesionych przez niego na nieruchomości pozwanej oraz 28.000 zł tytułem zwrotu połowy wartości rzeczy ruchomych znajdujących się w posiadaniu pozwanej oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że strony od 2006 r. pozostawały w związku małżeńskim. Od początku małżeństwa stosunki majątkowe między stronami oparte były na ustanawiającej rozdzielność majątkową małżeńskiej umowie majątkowej. Powód wskazał, że w latach 2009 - 2013 r. na nieruchomości pozwanej, położonej w Ł. (...), strony wspólnie wybudowały dom jednorodzinny, w chwili obecnej w pełni wykończony o wartości ok. 500.000 zł - 550.000 zł. Na poczet budowy domu został zaciągnięty kredyt hipoteczny w wysokości 180.000 zł, który aktualnie jest częściowo spłacony; w domu pozostały zakupione w trakcie małżeństwa meble, sprzęty gospodarstwa domowego i inne rzeczy ruchome, których wartość szacuje na ok. 60.000 zł. Powód podnosił, że samodzielnie w całości wykończył dom (ściany, sufity), a pozwana jedynie czasami mu pomagała (np. przy wylewaniu podłóg); do wykonania murów i pokrycia dachowego strony zatrudniły fachowców. Żądał zapłaty za wykonane prace hydrauliczne, kanalizacyjne, montaż pieca, glazury, wylanie podłóg. Podał, że w skład ruchomości, na które poczynił nakłady wchodzi: samochód C. (...); 2 telewizory (...) 50 i 32 calowe, kino domowe, meble dębowe - komplet - komoda, stół, 6 krzeseł, kredens, zabudowa kuchenna, zmywarka, kuchnia z piekarnikiem, kamera cyfrowa S., zestaw ze skóry ekologicznej; łóżko sypialniane, pralka automatyczna, przedmioty kuchenne - robot, maszynka do mielenia, parowar, odkurzacz P. Triathlon, wieża K. z głośnikami.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu. Wskazała, że przyczyną ustanowionej między nimi rozdzielności majątkowej były nieuregulowane zobowiązania finansowe powoda. W dacie zawierania małżeństwa pozwana nie miała pełnej wiedzy co do wysokości tych zobowiązań. Powód ich zaczął ukryć. Pozwana podniosła, że zakup nieruchomości sfinansowała kredytem hipotecznym. W dniu 1 lipca 2008 r. sprzedała mieszkanie w O. zlokalizowane przy ul. (...). Z otrzymanych z tego tytułu pieniędzy częściowo spłaciła kredyt, a częściowo w kwocie ok. 100.000 zł przeznaczyła na budowę domu. Na dzień dzisiejszy zadłużenie z tytułu udzielonego jej kredytu wynosi 180.000 zł. Pozwana podniosła, że wszelkie zarobione środki przeznaczała na budowę domu; na ten cel poświęciła też kwotę 14.000 zł pochodzącą z przyznanego debetu. Ostatecznie wskazała, że dom powstał wyłącznie dzięki jej środkom i staraniom, jak również, że samodzielnie sfinansowała całe wyposażenie domu.

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Strony zawarły związek małżeński w dniu 22 kwietnia 2006 r. W dniu 20 kwietnia 2006 r. przed notariuszem D. N. w O. strony zawarły „Umowę o ustanowienie rozdzielności majątkowej”, mocą której od daty zawarcia przez nich związku małżeńskiego ustanawiały między sobą rozdzielność majątkową. Ustanowiony ustrój majątkowy małżeński był powodowany niepewną sytuacją finansową powoda. A. P. w tej dacie posiadał zadłużenie wobec ZUS w dwóch sprawach, które to na dzień 30 kwietnia 2014 r. wynosi odpowiednio 9 044,50 zł za okres od lipca 2002 do kwietnia 2004 r. oraz w 3 778 zł za okres od lipca 2003 r. do kwietnia 2004 r. Oprócz tego komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Ostrołęce I. Z. (1) od dnia 15 kwietnia 2002 r. do dnia dzisiejszego w sprawie (...) prowadzi przeciwko powodowi postępowanie egzekucyjne, w którym na dzień 5 maja 2014 r. alimenty zaległe na rzecz wierzyciela P. P. (1) wynoszą 16 647,41 zł, natomiast świadczenia wypłacone z Funduszu Alimentacyjnego sięgają kwoty 10 663,86 zł. Od dnia 9 czerwca 2003 r. komornik prowadzi także przeciwko powodowi postępowanie egzekucyjne w sprawie (...), w którym na dzień 5 maja 2014 r. alimenty zaległe na rzecz wierzyciela J. P. wynoszą 563,21 zł, natomiast świadczenia wypłacone z Funduszu Alimentacyjnego sięgają kwoty 14 042,21 zł.

Z ustaleń Sądu wynikało, że pozwana w dniu 6 lutego 2008 r. zawarła z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. umowę kredytu hipotecznego, mocą której na okres do 13 lutego 2023 r. udzielono jej kredytu w wysokości 25 000 zł. z przeznaczeniem na zakup znajdującej się w miejscowości Ł., gminie L. działki budowlanej oznaczonej numerem (...). Zabezpieczeniem spłaty powyższego kredytu była hipoteka zwykła w wysokości 25 000 zł oraz hipoteka kaucyjna do wysokości 16 000 zł zabezpieczająca spłatę odsetek od wyżej wymienionego kredytu oraz innych kosztów banku.

W dniu 11 lutego 2008 r. przed tym samym notariuszem, w powołaniu się na wskazaną wyżej umowę o rozdzielności majątkowej małżeńskiej, pozwana nabyła od S. L. i jej męża M. L. za cenę 28 000 zł niezabudowaną działkę budowlaną o powierzchni 0,1000 ha położoną we wsi Ł., gminie Ł., oznaczoną numerem (...), dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w O. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Cena wynikająca z tej umowy została zapłacona w ten sposób, że kwota 3 000 zł została uiszczona przez pozwaną sprzedającym tytułem zadatku, natomiast kwota 25 000 zł została przelana przez nią na wskazane konto sprzedających. Tym samym aktem notarialnym pozwana ustanowiła na nowo nabytej nieruchomości wskazane wyżej hipoteki.

Decyzją nr (...) z dnia 20 czerwca 2008 r. pozwana uzyskała pozwolenie na budowę na w/w nieruchomości budynku mieszkalnego jednorodzinnego, parterowego bez podpiwniczenia z dachem kopertowym o konstrukcji murowanej i budynku garażowego. Kolejną decyzją z dnia 27 kwietnia 2011 r. powyższe pozwolenie zostało zmienione w zakresie powiększenia gabarytów budynku garażowego.

W dniu 1 lipca 2008 r. pozwana w formie aktu notarialnego Rep. Ne (...) sprzedała za cenę 130 000 zł A. C. nieobciążony żadnymi długami lokal mieszkalny położony przy ulicy (...) w O. o powierzchni użytkowej 48,73 m wraz z przynależnym udziałem w prawie użytkowania wieczystego terenu oraz udziałem w prawie własności budynku i urządzenia, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali, dla którego przez Sąd Rejonowy w Ostrołęce Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta (...). Wskazaną cenę kupujący zapłacił pozwanej w całości.

W dniu 28 czerwca 2011 r. pozwana aneksem nr (...) do umowy kredytu hipotecznego (...) z dnia 6 lutego 2008 r. wraz z bankiem dokonała zmiany waluty kredytu na franki szwajcarskie, zwiększyła jego kwotę o 46 521,20 CHF oraz wydłużyła okres spłaty. Dla zabezpieczenia spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innych należności wynikających z tej umowy została ustanowiona na przedmiotowej nieruchomości hipoteka kaucyjnej do kwoty 90 070,03 CHF.

Pozwana dysponowała limitem debetowym w rachunku płatnym na żądanie nr (...) w celu sfinansowania krótkoterminowych bieżących potrzeb finansowych w kwocie 14 832 zł na podstawie „Umowy limitu debetowego” z dnia 19 czerwca 2012 r. zawartej z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K.. W okresie od 16 sierpnia 2013 r. do dnia 18 listopada 2013 r. pozwana skorzystała z tego limitu w całości.

Sąd Okręgowy ustalił, że E. P. od dnia 8 maja 2009 r. prowadziła działalność gospodarczą pod nazwą (...) w przeważającej części w zakresie dotyczącym działalności agencji reklamowych. Działalność tę z dniem 18 marca 2013 r. do dnia 17 marca 2015 r. zawiesiła, po czym z dniem 21 listopada 2014 r. zgłosiła do urzędu skarbowego w O. zaprzestanie wykonywania czynności podlegających opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług. Powód trudnił się wykonywaniem wynikającymi z tej działalności reklamowej zleceń/zadań. Jako serwisant odpowiadał między innymi za obsługę systemu informatycznego (...) będącego własnością (...) Sp. z o.o. Sp. k. w zakresie zleceń realizowanych m.in. na rzecz firmy (...), Pepsi. Zajmował się też tworzeniem harmonogramów montażu w sklepach i lokalach gastronomicznych; tworzeniem raportów zdjęciowych i powykonawczych, wykonywaniem audytów - pomiarów wstępnych przed montażami czy tworzeniem comiesięcznych raportów, utrzymywał kontakt w zakresie zamówień, realizacji i negocjacji, a pozwana od powyższych czynności także nie była wyłączona. Pozwana przyjmowała wystawiane na jej nazwisko i dane prowadzonej przez nią firmy faktury.

Powód w trakcie budowy domu niejednokrotnie dokonywał zakupów materiałów budowlanych, stolarki okiennej, płacąc kontrahentowi osobiście.

W toku procesu pozwana, posługując się między innymi portalem (...) wystawiła przedmiotową nieruchomość wraz z domem na sprzedaż. Pod ogłoszeniem o jego sprzedaży powód dokonywał wpisów ostrzegających „przed oszustką, która zamierza sprzedać dom za jego plecami”. Mimo tego typu zachowań, pozwana sprzedała nieruchomość za cenę 250.000 zł.

Powód w chwili obecnej posiada także zadłużenie z tytułu alimentów wobec dzieci stron tj. J. P. i S. P.. W ramach wszczętego w dniu 29 lipca 2013 r. postępowania egzekucyjnego w sprawie (...) na dzień 5 maja 2014 r. posiadał wobec nich zadłużenie w kwocie 6 882,60 zł; świadczenia wypłacone z Funduszu Alimentacyjnego wyniosły natomiast 4 500 zł.

Z ustaleń Sądu wynikało również, że między stronami toczy się sprawa o rozwód. Postępowanie w sprawie jest zawieszona na podstawie art. 177 par. 1 pkt 3 k.p.c. do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego prowadzonego przeciwko A. P. pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Ostrołęce o sygnaturze 2 Ds. 757/13 (II Kz 148/13).

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd wskazał, że strony nie miały wspólnego majątku. Dom, posadowiony na działce będącej własnością pozwanej, stanowi jej wyłączną własność. Sąd podkreślił, że pozwana dysponowała znacznymi funduszami, w tym z tytułu udzielonego jej przez bank kredytu, sprzedaży nieruchomości lokalowej w O., jak również z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. W związku z tym, miała możliwości finansowe do podjęcia inwestycji budowlanej w postaci budowy domu jednorodzinnego. Powód natomiast nie wykazał jakie nakłady poczynił na nieruchomość pozwaną, ani w jakiej części partycypował w kosztach wyposażenia jej domu, jak i zakupu pozostawionych w nim rzeczy ruchomych. Przykładowe wyliczenie wykonanych prac wykończeniowych, w ocenie Sądu pierwszej instancji, nie spełnia tego wymogu, zwłaszcza iż stoi ono w sprzeczności z twierdzeniami pozwanej. Zeznania świadków nie doprowadziły nawet do usystematyzowania tego wyliczenia. Pozostały one dalekie od okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i nie mogły prowadzić do ustaleń wpływających na powodzenie niniejszego powództwa. Sąd zauważył, że powód nie wykazał też, w jaki sposób uczestniczył w kosztach zakupu wskazanych rzeczy ruchomych. Wprawdzie zachwianie płynności finansowej i fakt rosnącego zadłużenia nie wyklucza ewentualnej partycypacji w tych kosztach, czy też czynienia nakładów, tym niemniej powód nie udowodnił wysokości roszczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego powód błędnie do toku niniejszego postępowania stosował metodykę postępowania o podział majątku. Co więcej, czynił to wprost, nie bacząc na skutki zawartej umowy o rozdzielenie majątkowej małżeńskiej. Tok postępowania niniejszej sprawy, sposób formułowania żądania, jak i poszczególnych wniosków dowodowych prowadzą do wniosku, iż powód zakłada, że wartość poczynionych nakładów, jak i wskazywanych rzeczy ruchomych winny być rozliczone między stronami po połowie. Takie podejście jest z gruntu błędne i nie znajduje oparcia w treści ustanowionej rozdzielenie majątkowej. Sąd zauważył, że powód winien był przesunąć ciężar dowodowy na przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszego kwestie. Nie uczynił tego jednak i nie podołał obowiązkowi określonymu w art. 6 k.c. jak 3 k.p.c.

Uzasadniając rozstrzygnięcie w przedmiocie oddalenia wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego, Sąd zauważył, że teza dowodowa zakładała, iż strony dysponują wspólnym majątkiem podlegającym podziałowi. Tymczasem strony takiego majątku wspólnego strony nie miały i podział był w związku z tym wykluczony. Ewentualna wycena nieruchomości i wskazanych rzeczy ruchomych prowadziłyby do oszacowania rzeczy, do których powód nie ma prawa.

Reasumując, Sąd pierwszej instancji uznał, że powód nie wykazał w jaki sposób pozwana bez podstawy prawnej stała się wzbogacona, jak również nie wykazał wysokości tego bezpodstawnego wzbogacenia.

O kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości i zarzucając:

- obrazę przepisów prawa procesowego, tj.:

a) art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. przez uznanie, że dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy nie ma w niniejszej sprawie znaczenia i nie służy ustaleniu istotnych okoliczności,

b) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny dowodów,

- obrazę prawa materialnego tj.:

a) art. 6 k.c. przez jego błędną interpretację i w konsekwencji uznanie, że powód nie udowodnił wysokości roszczenia,

b) art. 405 k.c. w zw. z art. 47 § 1 k.r.o przez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że zawarcie umowy ustanawiającej rozdzielność majątkową wyklucza możliwość dochodzenie zwrotu połowy nakładów poczynionych na majątek jednego z małżonków z majątku drugiego małżonka.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania za obydwie instancje lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ostrołęce.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa prawnego za postępowanie apelacyjne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy oceniając materiał dowodowy nie naruszył przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i poczynił zasadniczo trafne ustalenia faktyczne w sprawie, które Sąd odwoławczy uznaje za własne. Uzupełnione przed Sądem Apelacyjnym postępowanie dowodowe - o dowód z wypisu aktu notarialnego i z przesłuchania stron - daje podstawę jedynie do uzupełnienia ustaleń faktycznych i ich uszczegółowienia, ale nie wpływa na ostateczną ocenę prawną sprawy i końcowe wnioski. Materiał dowodowy zebrany zarówno przed Sądem pierwszej instancji, jak i przed Sądem Apelacyjnym dawał podstawy do poczynienia następujących ustaleń:

Przed zawarciem związku małżeńskiego, co miało miejsce w dniu 22.04.2006 r., strony w dniu 20 kwietnia 2006 r. zawarły umowę o ustanowienie rozdzielności majątkowej (k. 28 i nast. – wypis z aktu notarialnego), co było spowodowane niepewną sytuacją majątkową powoda i jego zadłużeniem alimentacyjnym względem dzieci z innego związku – (...) ur. (...) i J. P. ur. (...) A. P. w tej dacie posiadał zadłużenie wobec ZUS w dwóch sprawach, które to na dzień 30 kwietnia 2014 r. wynosiło odpowiednio 9 044,50 zł za okres od lipca 2002 do kwietnia 2004 r. oraz w 3 778 zł za okres od lipca 2003 r. do kwietnia 2004 r. (k. 137 – informacja ZUS). Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Ostrołęce I. Z. (1) od dnia 15 kwietnia 2002 r. do dnia dzisiejszego w sprawie (...) prowadzi przeciwko powodowi postępowanie egzekucyjne, w którym na dzień 5 maja 2014 r. alimenty zaległe na rzecz P. P. (1) wynoszą 16 647,41 zł, natomiast świadczenia wypłacone z Funduszu Alimentacyjnego sięgają kwoty 10 663,86 zł. Od dnia 9 czerwca 2003 r. komornik prowadzi także przeciwko powodowi postępowanie egzekucyjne w sprawie (...), w którym na dzień 5 maja 2014 r. alimenty zaległe na rzecz J. P. wynoszą 563,21 zł, natomiast świadczenia wypłacone z Funduszu Alimentacyjnego sięgają kwoty 14 042,21 zł (k. 146 – informacja komornika I. Z.).

Strony zamieszkiwały początkowo w mieszkaniu należącym do pozwanej, w O., przy ul. (...), które pozwana nabyła aktem notarialnym z 06.07.2004 r. za środki pochodzące z kredytu w wysokości 49.000 zł. W związku z tym ustanowiła na rzecz Banku (...) SA w K. hipotekę umowną zwykłą w kwocie 49 000 zł i umowną kaucyjną do kwoty 26 500 zł (k. 59 v. – wypis z aktu notarialnego). Jeszcze przed zawarciem małżeństwa – (...) – urodziła się córka stron J., a w dniu (...) urodził się syn stron – S.. W tym czasie powód współpracował z M. M. (1), który prowadził działalność gospodarczą w branży reklamowej. Zarabiał wówczas – jak wynika z jego zeznań złożonych na rozprawie w dniu 25.01.2016 r. – „najczęściej najniższą krajową”, do 2 000 zł. Pozwana początkowo pracowała w handlu - w sieci (...), następnie w sieci (...). Po urodzeniu syna, na prośbę M. M. (1), który uległ wypadkowi, podjęła działalność

gospodarczą w branży reklamowej - poczynając od 8 maja 2009 r. pod firmą (...). Powód w tym czasie nie był formalnie w jej firmie zatrudniony, nie został również zarejestrowany jako osoba współpracująca. Okresowo zarejestrowany był w Urzędzie Pracy, jako bezrobotny. Pozwana zajmowała się biurowością, fakturowała wykonane usługi, także świadczyła je faktycznie na rzecz zleceniodawców, nie zatrudniała pracowników. Zamówienia w formie elektronicznej przychodziły na konto powoda, do którego pozwana znała hasło, a kiedy powód zablokował dostęp do swego konta, uzyskiwała je za pośrednictwem M. M. (1) (zeznania pozwanej). M. M. (1) i powód pracowali także na rzecz firmy pozwanej i w ramach tej działalności współpracowali z firmą (...) Sp. z o.o. Sp. k. oraz wykonywali prace montażowe (k. 100 – oświadczenie prezesa zarządu w/w spółki, 116 – 128 – wydruki zleceń z lat 2010 - 2012). Powód posiadał pełnomocnictwo do konta bankowego pozwanej, które zostało mu cofnięte na skutek nieporozumień, do jakich doszło między małżonkami około 1 – 1,5 roku po rozpoczęciu działalności gospodarczej przez pozwaną (zeznania stron). W ramach prowadzonej działalności gospodarczej pozwana uzyskiwała różne dochody, dzieliła się nimi z M. M. (1), który według powoda był „cichym wspólnikiem”. Pozwana nie przekazywała powodowi z tego tytułu pieniędzy; utrzymywała dom i rodzinę, okresowo płaciła alimenty na dzieci powoda z poprzedniego związku w kwotach po 200 – 300 zł. Z dniem 18.03.2013 r. zawiesiła działalność gospodarczą, a z dniem 21.11.2015 r. zaprzestała jej wykonywania i została wykreślona z ewidencji działalności gospodarczej (k. 129 – wydruk z (...)). Od kwietnia 2013 r. podjęła ponownie zatrudnienie na etacie w handlu. Wiosną 2014 r. pozwana upoważniła firmę (...) Sp. z o.o. Sp. k. do przekazania M. M. (1) i powodowi środków za fakturę (...) w kwocie 9.740, 37 zł brutto (k. 114 – korespondencja elektroniczna). Obecnie działalność jest kontynuowana przez M. M. (1) i powoda w ramach firmy zarejestrowanej na matkę M. M. (1). Z tego tytułu M. M. (1) uzyskuje dochód 2 000 – 3 000 zł, zaś powód jest zatrudniony na stanowisku stażysty i zarabia 800 zł (zeznania M. M.).

Pozwana w dniu 06.02.2008 r. zawarła z Bankiem (...) S.A. w K. umowę kredytu na kwotę 25 000 zł z przeznaczeniem na zakup działki budowlanej w miejscowości Ł. (k. 32 – umowa kredytu). Nieruchomość – działkę budowlaną o powierzchni 0,1000 ha za cenę 28 000 zł nabyła do majątku osobistego w dniu 11.02.2018 r., jednocześnie ustanawiając na niej hipoteki na rzecz w/w Banku – zwykłą w kwocie 25 000 zł oraz kaucyjną do wysokości 16 000 zł (k. 29 i nast. – wypis z aktu notarialnego).

Decyzją nr (...) z 20.06.2008 r. pozwana uzyskała pozwolenie na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego, parterowego, bez podpiwniczenia i budynku garażowego.

W dniu 01.07.2008 r. pozwana sprzedała za cenę 130 000 zł lokal mieszkalny przy ulicy (...) w O.. Przed sprzedażą uzyskała zezwolenie Banku na wykreślenie hipotek w związku ze spłatą kredytu (k. 59 i nast. – wypis z aktu notarialnego). Uzyskaną ze sprzedaży lokalu kwotę pozwana wydatkowała na spłatę kredytu zaciągniętego na zakup mieszkania – ok. 30 000 zł i na budowę domu w stanie surowym – ok. 100 000 zł. Stan surowy zamknięty budynku kosztował około 110 000 złotych (zeznanie powoda).

W dniu 28.06.2011 r. aneksem nr (...) pozwana i Bank zmienili walutę kredytu na franki szwajcarskie, zwiększyli jego kwotę do wysokości 52 982, 37 CHF i wydłużyli okres spłaty (k. 62 i nast. – aneks nr (...)). Kredyt był przeznaczony przede wszystkim na budowę domu systemem gospodarczym.

W dniu 19.06.2012 r. pozwana, jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, zawarła z w/w Bankiem umowę limitu debetowego w kwocie 14 832 zł (k. 68 i nast. – umowa).

Budowa domu została rozpoczęta w 2009 r. i była prowadzona systemem gospodarczym. Stan surowy budynku – wzniesienie ścian, więźbę dachową i deskowanie oraz pokrycie blachą powódka zleciła firmie i poniosła koszt robocizny około 18 000 – 20 000 zł. Strony wprowadziły się do domu w 2010 r. – będącego wówczas w stanie surowym zamkniętym, bez kanalizacji. Powód w trakcie budowy domu niejednokrotnie dokonywał osobiście zakupów materiałów budowlanych, w tym stolarki okiennej, płacił gotówką. Wszystkie faktury były wystawiane na E. P. (k. 131 - faktury). Część prac m.in. elewację zewnętrzną z położeniem siatki, bez położenia struktury, prace hydrauliczne i biały montaż, układanie glazury powódka wykonywała przy pomocy sąsiadów, zdarzało się, że coś robił powód. Wkrótce po wprowadzeniu się do domu zaczęło jednak dochodzić do nieporozumień między stronami, powód zaczął

pomieszkiwać u swojej matki, na przedmiotowej nieruchomości rzadko bywał i nie chciał już pracować przy pracach wykończeniowych; zdarzyło się m.in., że położył ok. 1 m terakoty na podłodze w łazience i przerwał pracę. Pomagał pozwanej przy wykonywaniu ogrodzenia. Odbiór budynku mieszkalnego i garażu miał miejsce w listopadzie 2012 r. (zeznania pozwanej).

Poczynając od 2010 r. w małżeństwie stron zaczęło dochodzić do nieporozumień, a od marca 2013 r. strony nie zamieszkują razem. Pozwana pozostała z dziećmi w wybudowanym domu, a powód wyprowadził się do swojej matki. Małżeństwo stron zostało ostatecznie, pod koniec 2015 r., rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce. Wyrok jest prawomocny (bezsporne, zeznania powoda).

W dniu 8.05.2014 r. pozwana sprzedała A. i E. małż. C. nieruchomość zabudowaną budynkiem mieszkalnym i garażem położoną we wsi Ł. S. za cenę w kwocie łącznej 250 000 zł, z czego 90 000 zł sprzedający uścili na jej rzecz przed podpisaniem aktu notarialnego, a kwotę 160 000 zł zobowiązali się zapłacić na poczet spłaty kredytu powódki, przy czym miało to nastąpić po uprzedniej wpłacie przez powódkę pozostałej części zadłużenia z tytułu kredytu tj. 18 869, 95 zł (k. 227 i nast. – wypis z aktu notarialnego). W dacie sprzedaży budynek mieszkalny nie był jeszcze całkowicie dokończony – brakowało kominka, fug, niedokończona była elewacja – nie położono struktury, niewykończone były pomieszczenia kotłowni, brakowało drzwi, niedokończona sypialnia (zeznania pozwanej).

Przechodząc do oceny prawnej i kolejnych zarzutów apelacji należy wskazać, że dochodząc zapłaty powód wskazał, jako podstawę prawną swego żądania przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu – art. 405 k.c. (k. 155). Poza sporem było, że strony od kwietnia 2006 r. były małżeństwem, ale pozostawały w ustroju rozdzielności majątkowej. Dodatkowo, jak wynika z okoliczności i co Sąd Apelacyjny uznaje za udowodnione, od maja 2009 r. strony pozostawały w nieformalnym powiązaniu gospodarczym, z racji działalności gospodarczej podjętej i prowadzonej przez pozwaną, na rzecz której powód faktycznie wykonywał usługi, co najmniej w charakterze serwisanta kontrahenta pozwanej firmy (...) Sp. z o.o. Sp. k. Bezsporne jest, że jego działalność w tym zakresie nie była formalnie rozliczana, ani dokumentowana. Z materiału sprawy wynika, że wiosną 2014 r. – a więc kiedy strony faktycznie już zerwały pożycie, a pozwana zawiesiła działalność gospodarczą upoważniła firmę (...) Sp. z o.o. Sp. k. do przekazania M. M. (1) i powodowi środków za fakturę (...) w kwocie 9 740, 37 zł brutto.

Takie ukształtowanie stosunków między małżonkami, jak wynikało z okoliczności tej sprawy, wiązało się z zadłużeniem alimentacyjnym powoda.

Przepisy kodeksu rodzinnego nie wskazują zasad rozliczeń między byłymi małżonkami pozostającymi w ustroju rozdzielności majątkowej ani w trakcie, ani po rozwiązaniu małżeństwa. W takim układzie stosunków do rozliczenia zastosowanie znajdą więc reguły ogólne, w tym przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, które realizują ogólną zasadę, że nikt nie powinien się bogacić bezpodstawnie kosztem drugiego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2014 r., V CSK 488/13, baza Lex nr 1537568, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2007 r., I CSK 458/06, baza Lex nr 253397). W orzecznictwie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu wskazywane są jako jedna z dróg prawnych przeprowadzenia rozliczeń majątkowych między osobami pozostającymi w związku nieformalnym i wspólnie gospodarującymi (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1970 r., III CZP 62/69, baza Lex nr 6659, wyroki tego Sądu z dnia 26 czerwca 1974 r., III CRN 132/74, baza Lex nr 7537, z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 32/00, OSN 2000/12/222, z 6 grudnia 2007 r., IV CSK 301/07, OSNC 2009/2/29). Istnienie odrębnych mas majątkowych małżonków pozostających w ustroju rozdzielności majątkowej zbliża rozważany problem do zagadnień stanowiących przedmiot przytoczonych orzeczeń i uprawnia do odwołania się do zajętego w nich stanowiska również w odniesieniu do korzyści uzyskanych przez jednego z małżonków pozostających w ustroju rozdzielności majątkowej, kosztem drugiego, jeżeli świadczenie takie nie miało lub utraciło podstawę prawną. Co do zasady zatem, jeżeli jeden z małżonków pozostających w ustroju rozdzielności majątkowej swoją aktywnością i zaangażowaniem finansowym i faktycznym współtworzył odrębny majątek drugiego małżonka, może domagać się rozliczenia i przywrócenia równowagi ekonomicznej na podstawie art. 405 i nast. k.c.

Powód generalnie trafnie wskazał więc, do rozliczenia stron przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia, z taką tylko uwagą, że tam, gdzie do przesunięcia majątkowego i zachwiania równowagi majątkowej doszło – tak jak w tym przypadku – wskutek świadczenia na dobro innej osoby, czy to w formie zakupu materiałów budowlanych, czy przez świadczenie własnej pracy przy wznoszeniu domu, mamy do czynienia z instytucją nienależnego świadczenia, zatem zastosowanie art. 405 k.c. wchodzi w grę na podstawie odesłania zamieszczonego w przepisie art. 410 § 1 k.c. Przedmiotem roszczenia powoda w takiej sytuacji może być zatem zwrot przedmiotu wzbogacenia, przy czym w razie braku możliwości zwrotu tego świadczenia w naturze – zwrot wartości tego wzbogacenia.

Należy przy tym pamiętać, że z chwilą zawarcia małżeństwa, niezależnie od łączącego małżonków ustroju majątkowego powstaje obowiązek przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o). Kodeks rodzinny nie definiuje zwykłych potrzeb rodziny. Przyjmuje się, że należą do nich powtarzające się przeciętne potrzeby dotyczące przede wszystkim mieszkania, wyżywienia, ubioru czy ochrony zdrowia członków rodziny. W granicach tych potrzeb mieści się niewątpliwie zaspokajanie potrzeb każdego z małżonków i wspólnych dzieci. Nie można domagać się zwrotu wydatków i nakładów związanych z dopełnieniem tego obowiązku.

Pojęcie zwykłych potrzeb rodziny nie obejmuje natomiast wydatków inwestycyjnych chyba, że chodzi o drobne inwestycje nie wymagające większego zaangażowania środków majątkowych. Także współdziałanie w prowadzeniu przedsiębiorstwa jednego z małżonków nie mieści się w obowiązkach wynikających z małżeństwa, a fakt ustanowienia rozdzielności majątkowej nie oznacza zrzeczenia się roszczenia o zwrot korzyści, jakie wynikły z wkładu pracy i inwencji jednego z małżonków w działalność prowadzoną przez drugiego. Uzyskana bez podstawy prawnej korzyść nie zamyka się w kwocie zaoszczędzonego wynagrodzenia, lecz obejmuje także zyski, jakie wynikły z tej pracy. Powód twierdził, że korzyści te zostały przeznaczone na budowę domu, a nadto, jako że była ona prowadzona t.zw. sposobem gospodarczym wniósł w jego budowę nakład własnej pracy.

Zaoferowany przez powoda materiał dowodowy, wbrew jego przekonaniu nie dostarczył jednak dostatecznych podstaw do uznania, że poczynił on nakłady na majątek osobisty pozwanej, a już zwłaszcza w dochodzonej pozweł wysokości. Apelacja kwestionując ustalenia faktyczne i ocenę prawną w istocie ograniczyła się do zaprezentowania własnego stanu faktycznego i polemiki z ustaleniami Sądu pierwszej instancji i jego oceną prawną sprawy.

Sąd Okręgowy oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy pod kątem udziału każdej ze stron w kosztach zakupu nieruchomości i wzniesienia budynku mieszkalnego i garażu poczynił trafne ustalenia faktyczne i wyciągnął prawidłowe wnioski końcowe, które Sąd Apelacyjny uznaje za własne także przy uwzględnieniu materiału zgromadzonego przed Sądem drugiej instancji. W szczególności zasadnie przyjął, że w sytuacji, gdy powód nie wykazał swojego udziału w w/w przedsięwzięciu i nie udowodnił ani zakresu, ani wartości nakładów przypadających na niego, to brak jest tym bardziej podstaw do przyjęcia, jak chciał tego powód, że należy przyjąć, iż obie strony w równym stopniu przyczyniły się do nabycia nieruchomości i wzniesienia na niej domu i garażu. W tej sytuacji oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do szacowania nieruchomości w celu ustalenia wartości budynku nie naruszało art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. Ten ostatni przepis, odnoszący się do dowodów i twierdzeń spóźnionych, nie stanowił zresztą podstawy decyzji Sądu pierwszej instancji odnośnie wniosku dowodowego. Wbrew zastrzeżeniom skarżącego, w tych okolicznościach, dowód ten nie zmierzał do wyjaśnienia okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c., zatem oddalenie wniosku o jego przeprowadzenie było uzasadnione treścią art. 217 § 3 k.p.c.

Należy mieć na względzie, że zebrany materiał dowodowy, usprawiedliwia przyjęcie, że mimo, iż powód świadczył usługi najpierw na rzecz M. M. (1), a następnie pozwanej w ramach zarejestrowanej działalności gospodarczej, to nie wykazał, że z tego tytułu – po zaspokojeniu zwykłych potrzeb rodziny – istniały możliwości finansowania zakupu nieruchomości, następnie budowy domu we wskazanym przez siebie zakresie.

Jak zeznał M. M. (1), działalność gospodarza raz przynosiła dochody, raz straty. Powód zeznał na rozprawie w dniu 25 stycznia 2016 r., że współpracując z M. M. (1) przed zarejestrowaniem działalności na pozwaną, zarabiał najczęściej „najniższą krajową”, do 2 000 zł, a kiedy działalność została zarejestrowana na pozwaną dzieliła ona dochody z M.

M. (1). Obecnie powód znowu współpracuje – w analogicznym zakresie – z M. M. (1). Tenże zeznał, że jego dochód z działalności wynosi 2 000 – 3 000 zł, a powód zarabia 800 zł (zeznania na rozprawie w dniu 25.06.2014 r.). Wprawdzie zatem, powód twierdził w swoich zeznaniach, że w czasie kiedy firmę prowadziła pozwana, to dochód firmy wynosił około 10 000 zł miesięcznie, ale zeznanie to nie znajduje potwierdzenia w pozostałym materiale sprawy, a wręcz pozostaje w sprzeczności z powołanymi wyżej zeznaniami świadka M. M. i samego powoda. Brak było zatem podstaw do uznania jego zeznań w tej części za wiarygodne, a tym samym do uznania, że dochód powoda uzyskiwany z pracy w firmie przed datą zarejestrowania działalności przez pozwaną, jak też zyski wypracowywane przez pozwaną w firmie po tej dacie mogły stanowić źródło finansowania zakupu nieruchomości i budowy domu. Mogły i powinny natomiast stanowić w pierwszej kolejności źródło najpierw współprzyczyniania się powoda do zaspokajania potrzeb rodziny, a następnie – po zarejestrowaniu działalności przez pozwaną do pokrywania potrzeb małżonków i ich dzieci, w tym alimentacji, choć w minimalnym zakresie, dzieci powoda z poprzedniego związku. Zważyć należy, że strony poza wynagrodzeniem za pracę pozwanej i dochodami z działalności w branży reklamowej nie posiadały innych źródeł, z których potrzeby rodziny mogłyby być zaspokojone. Brak jest podstaw do ustalenia, że dochody te przekraczały potrzeby rodziny i mogły być przeznaczane także na inne cele, w szczególności na sfinansowanie budowy domu.

Co więcej, pozwana wykazała w toku procesu źródła finansowania zakupu nieruchomości, a następnie jej zabudowy. Nie było sporne i wynikało także z przedłożonych dokumentów w postaci wypisów z aktów notarialnych oraz umów kredytowych, że działkę budowlaną nabyła ze środków z kredytu, stan surowy zamknięty budynku sfinansowała ze środków uzyskanych ze sprzedaży mieszkania stanowiącego jej majątek osobisty, a następnie pozyskała środki z podwyższenia o kwotę 46 521,20 CHF kredytu zaciągniętego na zakup działki. Kredyt ten nie został spłacony w trakcie wspólnego pożycia stron i prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwaną. Jak wynika z wypisu aktu notarialnego (k. 228) w dacie zbywania nieruchomości przez pozwaną jej zadłużenie wynosiło 50 168, 27 CHF (178 869, 95 zł) i zostało spłacone po zbyciu nieruchomości z ceny uzyskanej od kupujących (160 000 zł), a w pozostałym zakresie przez pozwaną.

Na końcową ocenę roszczenia powoda nie wpływa fakt, że zdarzało się, iż płacił on osobiście gotówką zakupując materiały budowlane. Faktury były zawsze wystawiane na pozwaną, a fakt zapłaty gotówką przez powoda nie dowodzi, że powód posiadał własne środki lub płacił środkami wypracowanymi przy jego współudziale w firmie pozwanej. Jak zeznał świadek P. B. (1), w czasie zakupów powoda w hurtowni widział, że pozwana z dziećmi siedziała w samochodzie przed hurtownią; możliwe, że musiała zająć się dziećmi (k. 165 v.).

Należało też rozważyć, w świetle twierdzeń powoda, że wykonywał wszystkie prace wykończeniowe w domu, czy istniały podstawy do rozliczenia wartości świadczonej przez niego robocizny przy wznoszeniu domu. Sąd Apelacyjny co do zasady takiej możliwości nie kwestionuje, nie można bowiem kwestionować, że duży wkład pracy własnej w realizację tak istotnego przedsięwzięcia gospodarczego, jakim jest wzniesienie domu i garażu, nie może być utożsamiany i zrównany z codzienną pracą, jaką zazwyczaj wkładają osoby pozostające w związku małżeńskim w prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego i zaspokajanie potrzeb rodziny. Świadczenia takie na ogół nie są wykonywane tylko w celu zaspokojenia codziennych potrzeb, ale celem pomnożenia majątku – w tym wypadku pozwanej – i licząc na trwanie małżeństwa i rodziny oraz osiąganie wspólnie z pozwaną wymiernych korzyści ze współposiadania domu. Z chwilą ustania wspólnego pożycia i małżeństwa powód nie mógłby już tego celu osiągnąć, a jednocześnie pozwana, jeśli została wzbogacona o wartość świadczenia powoda, powinna się rozliczyć, także z tego wzbogacenia, które wiązało się z robocizną powoda przy wznoszeniu domu. Brak jest jednak w materiale sprawy wystarczających dowodów do uznania twierdzeń powoda za udowodnione. Słusznie wskazał Sąd Okręgowy, że twierdzeniom powoda w tym zakresie zaprzeczyła pozwana podając, iż prace wykończeniowe wykonywała sama lub przy pomocy sąsiadów. Wskazywała, że poczynając od 2010 r. stosunki pomiędzy małżonkami uległy pogorszeniu, dochodziło do nieporozumień, powód zaczął pomieszkiwać ze swoją matką, nie chciał angażować się w prace wykończeniowe, choć generalnie nie zaprzeczała, że zdarzało się, że świadczył czasami pomoc lub rozpoczynał prace, które wkrótce porzucał np. ułożenie terakoty w łazience. Zeznaniami pozwanej w tej części nie można odmówić wiarygodności. Nieporozumień między małżonkami nie negował ostatecznie również powód; przyznał, że pozwana wskutek nieporozumień cofnęła mu pełnomocnictwo do rachunku bankowego. Żaden ze świadków powoda tj. M.

M. (1) i P. B. (1), nie potwierdził jego udziału przy wykonywaniu konkretnych prac wykończeniowych. Zauważyć należy, że nie były to osoby z sąsiedztwa, lecz znajomi powoda, którzy tylko okazjonalnie byli na nieruchomości pozwanej (świadek P. B. – 2 razy), a swoje przekonanie o udziale i zaangażowaniu powoda w budowę domu wyrobili głównie w oparciu o kontakty z powodem i o to, co słyszeli od powoda. O tym, że ich wiedza na ten temat nie była pełna ani obiektywna świadczy to, że nie wiedzieli praktycznie nic o rzeczywistych stosunkach majątkowych panujących między małżonkami, nie znali rzeczywistych źródeł finansowania budowy, nie znali dochodów małżonków i ich realnych możliwości finansowych. W takim stanie rzeczy brak było dostatecznych podstaw zarówno, aby przyjąć, że powód wykonał wszystkie prace wykończeniowe w domu samodzielnie, czy wspólnie z pozwaną lub, że wykonał te prace w określonym tylko zakresie, uzasadniającym ocenę, że jego udział w tych pracach był istotny i poddający się oszacowaniu w wymiarze finansowym. Wprawdzie powód wykazał, że zdarzało się, iż kupował materiały budowlane, a pozwana przyznała, że w niewielkim zakresie wykonywał także prace na nieruchomości (położenie części terakoty w łazience, pomoc przy wykonywaniu ogrodzenia) to brak jest podstaw do przyjęcia, że spełnienie tego świadczenia wykraczało istotnie poza obowiązek troszczenia się o zaspokojenie potrzeb rodziny – w tym przypadku mieszkaniowych. Świadczenie powoda mieściło się w granicach jego obowiązku prawnego, moralnego, czy względów słuszności i przyzwoitości. Z uwagi na niewielki rozmiar wykazanego faktycznego zaangażowania powoda w proces budowy w ramach łączących strony wówczas stosunków rodzinnych, nie można uznać, że pozwana otrzymała korzyść kosztem powoda w sposób nieusprawiedliwiony i bez podstawy prawnej w świetle art. 405 k.c. Ocena, w jakim zakresie pozwana ewentualnie wzbogaciła się kosztem powoda, powinna uwzględniać okoliczności i przyczyny, dla których powód angażował się w budowę domu. Pomoc świadczona przez powoda nie wykraczała poza to, czego można oczekiwać w stosunkach małżeńskich i rodzinnych, z uwagi na dobre relacje małżeńskie i obowiązek wspólnej troski o zabezpieczenie potrzeb mieszkaniowych założonej rodziny i wspólnych dzieci.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości, zatem także w części odnoszącej się do żądania zapłaty z tytułu nakładów na majątek ruchomy nabyty przez pozwaną. W tym zakresie nie zostały sformułowane żadne poddające się ocenie zarzuty apelacyjne. Uwzględnivszy, że w postępowaniu sądowym, poza twierdzeniami powoda, którym pozwana zaprzeczyła, nie zostały przedstawione żadne dowody potwierdzające zasadność tego żądania, Sąd drugiej instancji nie dopatrył się podstaw do innej oceny roszczenia powoda w tym zakresie, niż ocena zaprezentowana przez Sąd Okręgowy.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny ocenił, że sformułowane w apelacji zarzuty zarówno dotyczące naruszenia przepisów postępowania, jak i naruszenia prawa materialnego nie były trafne i nie zasługiwały na podzielenie wobec czego, na mocy art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach procesu instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

(...)